

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Grzegorz Żmij

w sprawie z protestu M.C-J.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

przy udziale:

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

2) Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 28 lipca 2020 r.

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem przesłanym do Sądu Najwyższego 16 lipca 2020 r. skarżąca M.C-J. wniosła protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Skarżąca podniosła, że wybory nie były równe, albowiem kandydat opozycji – R.T., był bardzo negatywnie przedstawiany przez telewizję publiczną (T. S.A.), natomiast A.D. był w tym medium wychwalany. Nieprawidłowości polegały na bezceremonialnych naruszeniach Kodeksu karnego, tj. art. 249 pkt 2 oraz art. 250, polegających na przeszkadzaniu podstępem w swobodnym wykonywaniu prawa do głosowania oraz na nadużyciu stosunku zależności polegającego na wywieraniu wpływu na sposób głosowania osób uprawnionych, ale także na powstrzymywaniu od głosowania przez ciągłe przekazywanie nieprawdziwych informacji dotyczących

R.T.. Ponadto, w przededniu wyborów każdy otrzymał wiadomość tekstową od Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, informującą o głosowaniu w dniu 12 lipca 2020 r., w której zawarto także zdanie, że „osoby 60+, kobiety w ciąży oraz osoby niepełnosprawne będą mogły głosować w komisjach wyborczych bez kolejki”. Zdaniem Skarżącej, wiadomość tej treści miała za zadanie maksymalne zmobilizowanie elektoratu przychylnego A.D.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy Skarżącej podlega pozostawieniu bez dalszego biegu.

Zgodnie z normą art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzanych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (Dz.U. 2020, poz. 979, dalej: u.wyb.2020), wskazana ustawa określa zasady i tryb organizacji wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzanych w 2020 r., w związku z ogłoszonym stanem epidemii na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Stosownie do treści art. 1 ust. 2 u.wyb.2020, w zakresie nieuregulowanym w ustawie stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz. U. 2019, poz. 684 ze zm., dalej: k.wyb.).

Zgodnie z normami art. 82 § 1 k.wyb. przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wynik wyborów (pkt 1) lub naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów mających wpływ na wynik wyborów (pkt 2).

Wnoszący protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty (art. 321 § 3 k.wyb.). Nieprzedstawienie lub niewskazanie dowodów jest uchybieniem formalnym protestu wyborczego, które skutkuje pozostawieniem go bez dalszego biegu (art. 322 k.wyb.).

Stosownie do powyższego warunkiem *sine qua non* protestu jest wskazanie takiego naruszenia norm zakodowanych we wskazanych aktach prawnych, które miało wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wynik wyborów (Kodeks karny) ewentualnie naruszenia norm dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów mających wpływ na wynik wyborów (Kodeks wyborczy).

W tak zakreślonych ramach prawnych, protest M.C-J. uznać należy za niespełniający ustawowych wymogów. Jego istotą jest twierdzenie o naruszeniu zasady równości podczas wyborów na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. Skarżąca uważa, że równość procesu wyborczego została naruszona przez stronniczość mediów publicznych (zwłaszcza T. S.A.) oraz przesłanie przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa wiadomości tekstowej informującej o głosowaniu przewidzianym na 12 lipca 2020 r.

Analiza podanych zarzutów prowadzi do wniosku, że protest M.C-J. nie spełnia wymogów ustawowych, zastrzeżonych dla tego środka prawnego. Przedstawione argumenty nie wypełniają przesłanek z art. 82 k.wyb., tj. dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Sygnalizowane w proteście działania telewizji publicznej – niezależnie od ich oceny ze strony Skarżącej – nie mogą stanowić naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (art. 82 § 1 pkt 2 k.wyb.). Jak już wskazywano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, audycje telewizyjne emitowane w okresie kampanii wyborczej nie mogą zakłócać, utrudniać bądź uniemożliwiać udziału w głosowaniu lub oddania głosu w dniu wyborów, czyli po zakończeniu kampanii wyborczej (postanowienia SN z: 12 listopada 2019 r., I NSW 146/19; 16 listopada 2019 r., I NSW 161/19; 28 listopada 2019 r., I NSW 180/19). W tym zakresie protest można uznać jedynie za wyrażający krytykę dotyczącą sposobu prezentowania w mediach publicznych informacji na temat tego lub innego spośród kandydatów.

Wypowiedziane w ten sposób stanowisko protestującego nie może być jednak traktowane jako zarzut, mogący stanowić podstawę protestu wyborczego.

Nie podlega także merytorycznemu rozpoznaniu zarzut naruszenia prawa poprzez przesłanie wiadomości tekstowej przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa dotyczącej głosowania przewidzianego na 12 lipca 2020 r. Skarżąca nie wykazała związku pomiędzy treścią przesłanej wiadomości, a jej wpływem na przebieg procesu wyborczego i jego wynik. Na marginesie, zdaniem składu orzekającego, swoista ochrona określonych grup wyborców (osoby starsze, kobiety w ciąży oraz osoby niepełnosprawne), oraz poinformowanie (przypomnienie) o dacie wyborów, nie stanowi działania naruszającego przepisy prawa, a wręcz odwrotnie – urzeczywistnia zapisane w Konstytucji RP zasady szczególnej ochrony niektórych grup społecznych (zob. m.in. art. 69 ustawy zasadniczej statuujący obowiązek pomocy Państwa na rzecz osób niepełnosprawnych).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 322 § 1 zd. 1 w zw. z art. 321 § 1 k.wyb. i w zw. z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020, pozostawił protest bez dalszego biegu.